



Erasmus+

**Projekt** „Zagraniczne praktyki zawodowe przepustką na rynku pracy”, współfinansowany w ramach programu Unii Europejskiej Erasmus+, jest realizowany w Zespole Szkół Kształcenia Ustawicznego w Rzeszowie od 01.09.2019 do 31.03.2022. Nr 2019-1-PL01-KA102-062898.  
Dofinansowanie projektu z UE: 55 538,00 EUR.

Nasze wrażenia z pobytu w Rimini na praktykach z programu Erasmus+

Wróciliśmy z Rimini opaleni i pełni wrażeń. Po rozpakowaniu się i szybkiej adaptacji do polskich warunków pogodowych przyszedł czas na refleksje. Jak dużo nauczyliśmy się? Czego doświadczyliśmy? Jak poradziliśmy sobie w obcym kraju i czy praktyka u włoskiego pracodawcy była dla nas wartościowa i dała wymierne efekty? I w końcu czy Włochy i Włosi są tacy jakich ich sobie wyobrażaliśmy?

Z całą pewnością wyjazd do Włoch był dla nas wyzwaniem i jesteśmy przekonani, że dzielnie stawiliśmy mu czoło! Lot z przesiadką na dużym niemieckim lotnisku wymagał od nas i naszych opiekunów uwagi (zmieniły się numery bramek), dyscypliny i dobrej organizacji. Dla niektórych z nas była to pierwsza podróż zagraniczna i pierwszy lot samolotem - wrażeń i emocji więc nie brakowało. Teraz już wiemy jak radzić sobie podczas międzylądowań, jak odczytywać informacje zawarte w boarding pass i jak ważne jest słuchanie komunikatów podawanych na lotnisku. Tak więc śmiało możemy stwierdzić, że sama podróż sprawiła, iż nabyliśmy nowych umiejętności.

Dwutygodniowy pobyt we Włoszech - dojazdy na kurs języka włoskiego i do miejsca praktyk (plac budowy i szkółki roślin) wymagały od nas samodzielności i samodyscypliny. Komunikacja z naszymi przełożonymi i Stefano (opiekun praktyk) była prawdziwym sprawdzianem naszej wiedzy z zakresu języka włoskiego :) Różnie bywało ze zrozumieniem intencji pracodawcy, ale bardzo staraliśmy się i tylko w ostateczności posiłkowaliśmy się narzędziem jakim jest Google translator. Sama praca nie różni się od tej, którą wykonywaliśmy w Polsce podczas naszych uczniowskich praktyk. Chyba jedyną dużą różnicą jaką dostrzegliśmy to tempo i organizacja pracy południowców. Włosi nie spieszą się, obowiązki wykonują powoli i bez zbędnego pośpiechu czy nerwowości. Ten ich luz bardzo nam się podobał, chociaż przyznajemy, że czasem aż nas korciło żeby coś zrobić szybciej i by nadać naszej pracy dynamiki. Pracodawcy byli troskliwi, dbali o nasze bezpieczeństwo i komfort pracy, niektórzy nawet dostarczali kawę, kanapki i słodkie przekąski. Praktyka we włoskiej szkółce roślin dała nam możliwość pracy z roślinami, które dotąd znaliśmy tylko z teorii (sam spacer po Rimini też był doskonałą okazją do zaobserwowania drzew, krzewów i kwiatów, które w naszej szerokości geograficznej w naturze nie występują). Zadania, które powierzali nam pracodawcy z firm budowlanych nie były dla nas nowością - wykonywaliśmy je z łatwością i precyzją!

Wyjazd ten był również szansą na zweryfikowanie naszych wyobrażeń o kraju i jego mieszkańcach. Włochy oczywiście kojarzyły nam się z pizzą, makaronem, pysznymi lodami i kawą. Okazało się, że te nasze skojarzenia były w 100% słuszne. Włochy to kraj makaronu i pizzy - jedliśmy te flagowe włoskie dania codziennie! W kurorcie jakim jest Rimini mogliśmy też przekonać się i na własne oczy zobaczyć czym jest włoskie dolce

vita! Ponadto dowiedzieliśmy się, że dolce vita (wł. słodkie życie) to tytuł filmu wyreżyserowanego przez Federico Felliniego, który urodził się właśnie w Rimini. Wprawdzie twórczość tego reżysera jest nam obca, ale dzięki wyjazdowi do Włoch poznaliśmy jego nazwisko i pospacerowali po uroczej dzielnicy, pełnej murali z ulubionymi aktorami oraz postaciami z filmów Felliniego.

Podsumowując, praktyki były nie tylko atrakcyjne i wartościowe, ale przede wszystkim były okazją do usamodzielnienia się, nabycia nowych umiejętności i zdobycia wiedzy nie tylko z zakresu architektury krajobrazu i budownictwa ale też z innych dziedzin!

Gorąco polecamy uczestnictwo w projektach Erasmus+

My z chęcią pojechalibyśmy raz jeszcze!!!

--

*Gabi*



OdpowiedzPrzełącz dalej